

Sygn. akt I Ca 207/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: S.S.O. Joanna Składowska

Sędziowie: S.O. Elżbieta Zalewska - Statuch

S.O. Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. sąd. Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2019 roku w Sieradzu na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) w K.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 26 lutego 2019 roku sygn. akt I C 150/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda Syndyka Masy Upadłości (...) w K. na rzecz pozwanej M. P. 1.476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 207/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) w K. przeciwko M. P. o zapłatę oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.952 złote brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

M. P. (poprzednie nazwisko Świątek) pracowała od 14 lutego 2014 r. jako sprzedawca w sklepie odzieżowym (...) prowadzonym przez A. P. (1) w S. „na czarno” w wymiarze niepełnego etatu. Otrzymywała wówczas wynagrodzenie w wysokości 300,00 zł miesięcznie. Następnie od 4 kwietnia 2014 r. do 3 października 2014 r. pozwana odbywała staż w salonie odzieżowym A. P. (1), po zakończeniu którego A. P. (1) zatrudniła ją w sklepie odzieżowym (...) na podstawie umowy o pracę na 1/2 etatu. W tym czasie pozwana samotnie wychowywała małoletniego syna S., nie miała pomocy ze strony rodziców, czy ojca dziecka, który ograniczał się do płacenia alimentów w wysokości 300,00 zł miesięcznie. M. P. korzystała w tym czasie z pomocy opieki społecznej. Wynajmowała mieszkanie, w którym zamieszkiwała samotnie z dzieckiem. Koszt najmu wynosił ją 500,00 zł miesięcznie. Syn pozwanej miał wtedy 4-5 lat i często chorował. A.

P. (1), wykorzystując trudne położenie pozwanej, zaczęła nakłaniać ją, aby zaciągała na siebie kredyty i pożyczki, a uzyskane w ten sposób pieniądze przekazywała pracodawczyni. Pozwana nie chciała się na to zgodzić, więc A. P. (1) zaczęła jej grozić, że zawiadomi o jej trudnej sytuacji finansowej opiekę społeczną, a w konsekwencji doprowadzi do odebrania jej dziecka. Straszyla również pozwaną, że zwolni ją z pracy i wystawi jej „wilczy bilet”, w następstwie czego pozwana nie znajdzie nigdzie zatrudnienia, a także, iż oskarży M. P. o zdefraudowanie pieniędzy z jej sklepu. Ponieważ groźby te wydawały się pozwanej realne, M. P. zgodziła się na zaciągnięcie dla A. P. (1) między innymi pożyczki w (...) w K.. Wniosek o przyznanie pożyczki został złożony w dniu 22 października 2013 r. Znalazł się w nim zapis, że pozwana jest właścicielką mieszkania o wartości rynkowej 220.000,00 zł. M. P. nie wypełniała tego dokumentu, nie złożyła również pod nim podpisu. Do wniosku zostało załączone wystawione przez A. P. (1) zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach, z którego wynikało, że pozwana – jako sprzedawca w sklepie odzieżowym (...) w S. - w ciągu ostatnich trzech miesięcy poprzedzających wystawienie zaświadczenia otrzymywała miesięczne wynagrodzenie w wysokości 3.800,00 zł brutto (2.713,91 zł netto). Powyższy wniosek o przyznanie pożyczki został przyjęty przez znajomą A. H. P., która była pracownikiem (...) w K.. Do zawarcia umowy pożyczki doszło w dniu 22 października 2013 r. Pozwanej towarzyszyła wówczas A. P. (1), która chciała w ten sposób mieć pewność, że M. P. nie wycofa się z podpisania umowy. Na mocy zawartej umowy (...) w K. udzieliła pozwanej pożyczki na cele konsumpcyjne w wysokości 20.000,00 zł. Umowa została zawarta na okres od dnia 22 października 2013 r. do dnia 21 października 2020 roku. Spłata pożyczki miała następować w miesięcznych ratach. M. P. nie skorzystała z przedmiotowej pożyczki. Pieniądze w kopercie przynieśli A. P. (1) do prowadzonego przez nią sklepu (...) wraz z innym jeszcze pracownikiem Kasy. Na kopercie tej widniało imię i nazwisko A. P. (1). Raty pożyczki były początkowo spłacane przez męża A. P. (1), który dokonywał przelewów ze swojego konta. Po pewnym czasie, gdy toczyło się pomiędzy małżonkami P. postępowanie o rozwód, A. P. (1) wręczała pozwanej pieniądze na spłatę poszczególnych rat, a M. P. – po pokwitowaniu odbioru tych sum, udawała się do banku, by osobiście dokonać wpłaty tytułem spłaty rat pożyczki na swoje imię i nazwisko. W dniu 31 marca 2016 r. A. P. (1) wypowiedziała pozwaną umowę o pracę. W dniu 1 czerwca 2016 r. pozwana zgłosiła się do Prokuratury Rejonowej w Sieradzu, gdzie złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa podając, że pod wpływem gróźb jej ówczesnej pracodawczyni (A. P. (1)) zawarła kilka umów kredytowych w różnych instytucjach, na podstawie fałszywych zaświadczeń o zatrudnieniu i uzyskiwanych dochodach. W dniu 15 czerwca 2016 r. pozwana skierowała do (...) w K. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 22 października 2013 r. o zawarciu umowy pożyczki (kredyt konsumencki) nr (...), powołując się na to, że w chwili podpisywania umowy działała pod wpływem groźby ze strony swej pracodawczyni – A. P. (1). Jednocześnie pozwana poinformowała (...) w K. o tym, że toczy się postępowanie przygotowawcze nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Sieradzu w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 366.2016. Po wypowiedzeniu pozwanej umowy o pracę, A. P. (1) nadal kontaktowała się z M. P., domagając się od niej, by wycofała się ze złożonych zeznań. A. P. (1) groziła pozwanej, że jeżeli tego nie uczyni, to ona złoży zawiadomienie na Policji, że M. P. zdefraudowała pieniądze z jej sklepu. Od maja 2016 r. A. P. (1) zaprzestała spłacania rat pożyczki. Wobec zaległości w spłacie rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, (...) w K. skierowała do pozwanej w dniu 30 czerwca 2016 r. i w dniu 26 lipca 2016 r. pisemne wezwania do zapłaty. W dniu 15 września 2016 r., (...) w K. wystosowała do pozwanej pismo, w którym poinformowała ją, iż zarządzeniem nr 2 z dnia 14 września 2016 r. Zarząd wypowiedział M. P. umowę pożyczki nr (...) zawartą w dniu 22 października 2013 r. i że po upływie okresu wypowiedzenia wynoszącego 30 dni od dnia otrzymania przez pozwaną zawiadomienia, należność z tytułu umowy stanie się w całości wymagalna wraz z odsetkami i wszelkimi kosztami z niej wynikającymi. Powyższe zawiadomienie pozwana odebrała w dniu 3 października 2016 r. W dniu 7 listopada 2016 r., (...) w K. wystosowała do pozwanej ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, w którym wezwała ją do spłaty należności z tytułu umowy nr (...) zawartej w dniu 22 października 2013 r. – w terminie 14 dni roboczych od otrzymania powyższego wezwania, uprzedzając, iż w przypadku nieuregulowania całości należności w wyznaczonym terminie, sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego, co spowoduje wzrost zadłużenia o koszty postępowania sądowego, a następnie egzekucyjnego. M. P., pod wpływem gróźb A. P. (1) zawarła z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. trzy umowy kredytu: w dniu 21 lutego 2013 r. o nr (...), w dniu 2 lipca 2013 r. o nr (...) oraz w dniu 28 sierpnia 2014 r. o nr (...). Ponieważ powstały zaległości w spłacie tych kredytów, Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wystąpił przeciwko pozwanej do Sądu Rejonowego w Sieradzu I Wydziału Cywilnego z powództwami o zapłatę. Powyższe sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. W toku postępowania pozwana M. P. podniosła zarzut zawarcia umów pod wpływem groźby ze strony swej pracodawczyni -

A. P. (1). Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 8 czerwca 2018 r. wydanym w sprawie I C 1075/17 powyższe powództwa zostały oddalone. A. P. (1) zmarła w listopadzie 2016 r.

Zdaniem Sądu I instancji, powództwo należało oddalić. Poza sporem w przedmiotowej sprawie pozostawała okoliczność, iż w dniu 22 października 2013 r. doszło do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy (...) w K. a pozwaną M. P.. Na mocy tej umowy została pozwanej udzielona pożyczka, która nie została w całości spłacona – tak jak to wynika z treści pozwu. W opinii Sądu I instancji, pozwana skutecznie podniosła zarzut, iż oświadczenie o zawarciu umowy pożyczki zostało przez nią złożone pod wpływem gróźb ze strony jej ówczesnej pracodawczyni – A. P. (1) i że uchyliła się ona skutecznie od skutków tego oświadczenia. W oparciu o zeznania pozwanej sąd pierwszej instancji przyjął, że jej ówczesna pracodawczyni A. P. (1) wykorzystując trudne położenie pozwanej, nakłaniała ją do zaciągania na siebie kredytów i pożyczek oraz do przekazywania uzyskanych w ten sposób pieniędzy pracodawczyni. Ponieważ pozwana nie chciała się na to zgodzić, A. P. (1) zaczęła grozić M. P., że zawiadomi o jej trudnej sytuacji finansowej opiekę społeczną, a to spowoduje, że pozwanej zostanie odebrane dziecko. A. P. (1) straszyla również pozwaną, że zwolni ją z pracy i wystawi jej „wilczy bilet”, w następstwie czego pozwana nie znajdzie nigdzie zatrudnienia. Ponadto groziła również pozwanej, że jak nie będzie ona chciała zaciągać dla niej kredytów, to ona oskarży M. P. o to, że zdefraudowała pieniądze z jej sklepu. Ponieważ wszystko to wzbudzało w M. P. obawy utraty pracy, a w konsekwencji obawy utraty opieki nad dzieckiem z powodu braku środków do życia, dlatego też zgodziła się ona na zawarcie umowy pożyczki z (...) w K.. Z zeznań męża pozwanej słuchanego w charakterze świadka wynika, że M. P. jeszcze przed ślubem opowiedziała mu, że została groźbą zmuszona do zawarcia umowy. S. P. wskazał, że żona była przestraszona i że w dacie zawarcia tej umowy, była osobą samotną, niemającą w nikim oparcia. Bezpośrednio groźby kierowane w stronę pozwanej słyszała przesłuchana w charakterze świadka K. W., która w tamtym czasie również była pracownicą A. P. (1). Sąd dał wiarę wskazanym wyżej zeznaniom albowiem są one wzajemnie spójne, a jednocześnie brak jest jakichkolwiek dowodów, że okoliczności podawane przez powódkę nie miały miejsca. Zdaniem Sądu - oświadczenie o zawarciu umowy pożyczki, której dotyczy pozew zostało złożone pod wpływem bezprawnej groźby osoby trzeciej w rozumieniu art.87 k.c. Pozwana na okoliczność złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia złożonego pod wpływem groźby, złożyła do akt kserokopię tego oświadczenia z dnia 15 czerwca 2016 roku, które to oświadczenie w żaden sposób nie zostało zakwestionowane przez stronę powodową. Stan obawy u pozwanej ustał (choć nie w pełni) z momentem złożenia przez nią zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, co nastąpiło w dniu 1 czerwca 2016 roku. Pozwana w dniu 15 czerwca 2016 roku skierowała do (...) w K. swoje oświadczenie, zatem termin ten został dochowany, a tym samym M. P. skutecznie uchyliła się od skutków złożonego przez nią pod wpływem groźby oświadczenia woli. Mając na względzie powyższe Sąd oddalił powództwo w przedmiotowej sprawie. Na marginesie tych wniosków sąd rejonowy podniósł, że nawet gdyby uznać, iż pozwana nie uchyliła się skutecznie od swojego oświadczenia woli, to w okolicznościach sprawy roszczenie strony powodowej stanowiłoby nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Żądanie bowiem przez powoda spłaty przez pozwaną świadczenia wynikającego z uzyskanej pożyczki w sytuacji, gdy całość pozyskanych środków zużył jej pracodawca - A. P. (1), pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi jako uniwersalne reguły uczciwego postępowania. Uwzględnienie powództwa w realiach przedmiotowej sprawy prowadziłoby bowiem do skutku nie dającego się pogodzić ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i prowadziłoby do niesłusznego rezultatu procesu.

O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w ustawowym terminie wywiódł pełnomocnik Syndyka masy upadłości (...) - (...) w upadłości, z siedzibą w K., który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

1.rażące naruszenie prawa materialnego, a to:

a) art. 87 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię przepisów polegającą na uznaniu, iż zachowanie A. P. (1) przejawiające się w informowaniu pozwanej, iż zawiadomi o jej trudnej sytuacji finansowej opiekę społeczną oraz że zwolni ją z pracy stanowiło bezprawną groźbę, podczas gdy wskazanemu zachowaniu A. P. (1) nie sposób przypisać przesłanki bezprawności;

b) art. 88 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że pozwana zachowała roczny termin do uchylenia się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli oraz błędne przyjęcie, iż strona pozwana dowiodła fakt, z którego wyciągnęła skutki prawne.

2. mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na orzeczenie, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego, które to naruszenie miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, w szczególności poprzez oparcie się na zeznaniach pozwanej i ustalenie, że:

- rzekome groźby kierowane do pozwanej wzbudzały u niej stan obawy, że utraci pracę, a w konsekwencji środki do życia, podczas gdy po pierwsze pozwana w dniu 22 października 2013 roku nie była pracownikiem A. P. (1), kolejno zaś od dnia 12 lutego 2014 roku (dzień rozpoczęcia pracy w sklepie odzieżowym (...)) otrzymywała wynagrodzenie 300 zł, która to kwota nie jest sumą wystarczającą do zaspokojenia nawet najbardziej podstawowych potrzeb życiowych;

- stan obawy u pozwanej ustał z dniem złożenia przez pozwaną zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, podczas gdy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego nastąpiło to najpóźniej z dniem zawarcia umowy pożyczki nr (...) tj. w dniu 22 października 2013 roku;

b) art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu niepełnego uzasadnienia wyroku przez niedostateczne i nazbyt powierzchowne wskazanie okoliczności, które Sąd uznał za udowodnione. Sąd I instancji niedostatecznie wyjaśnił podstawy swoich twierdzeń dla których uznał, że powództwo zasługuje na oddalenie w części, a także pominął w swym uzasadnieniu szereg zarzutów, które powód stawiał pozwanemu.

3. błąd w ustaleniach stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że stan obawy u pozwanej ustał z momentem złożenia przez nią zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, podczas gdy nastąpiło to najpóźniej z dniem podpisania umowy, a to z dniem 22 października 2013 roku.

4. błąd w ustaleniach stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że A. P. (1) groziła pozwanej, że zwolni ją z pracy, podczas gdy pozwana nie była wówczas pracownikiem w przedsiębiorstwie (...), w konsekwencji rzekoma groźba taka była bezprzedmiotowa. W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 15.559,43 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, nie wyższymi niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczanymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu opłaty manipulacyjnej w kwocie 1,95 zł oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie apelacji powoda jako bezzasadnej oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowy. Sąd Okręgowy co do zasady podziela szczegółowe ustalenia i wnioski Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Na wstępie podnieść należy jedynie, że marację skarżący wskazując, iż Sąd I instancji dokonując ustaleń faktycznych błędnie określił dzień rozpoczęcia pracy przez M. P. u A. P. (2) na dzień 14 lutego 2014 r., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci wyjaśnień pozwanej złożonych na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2018 r. i potwierdzonych w dniu 12 lutego 2019 r.

jednoznacznie wynika, że pozwana rozpoczęła pracę u A. P. (1) w dniu 14 lutego 2012 r. Błąd ten w ocenie Sądu Odwoławczego ma charakter jedynie omyłki pisarskiej i w żaden sposób nie rzutuje na ocenę zgromadzonych dowodów oraz prawidłowość ustalonego na ich podstawie stanu faktycznego.

Właściwa jest również ocena prawna, Sąd Odwoławczy nie znajduje podstaw do jej zakwestionowania, ani też do dokonywania odmiennych ustaleń w zakresie zasadności dochodzonego przez stronę powodową roszczenia o zapłatę.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, to za całkowicie bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Powołany przepis dotyczy oceny dowodów przez Sąd i stanowi, że ten ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo, że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył Sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185). Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może być zatem skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Tego rodzaju uchybień w ocenie materiału dowodowego w żadnym stopniu nie uwiarygodniła strona powodowa. Analiza zaś jej apelacji wskazuje na to, że w istocie kwestionuje ona dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów w postaci zeznań pozwanej, zeznań świadka S. P., relacji świadków S. G. oraz K. W.. Skarżący w swym środku odwoławczym stara się przekonywać, że nie może być prawdą, iż zachowania A. P. (1) w postaci gróźb wzbudzały u pozwanej stan obawy albowiem otrzymywała ona za pracę wynagrodzenie w kwocie 300 zł, która to kwota nie jest sumą wystarczającą do zaspokojenia nawet najbardziej podstawowych potrzeb życiowych. Z taką oceną nie sposób się zgodzić. Ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, że w tym okresie pozwana samotnie wychowywała małoletniego syna S., nie mogąc w liczyć w tym zakresie na pomoc ze strony rodziców, czy ojca dziecka, który płacił alimenty na syna w wysokości 300 zł miesięcznie. Mając zatem na uwadze, iż M. P. korzystała w tym czasie z opieki społecznej, przyjmując należy, iż dochód w kwocie 300 zł miesięcznie uzyskiwany za pracę w sklepie należącym do A. P. (1) stanowił bardzo istotną część jej dochodów i miała prawo się ona obawiać, że jego utrata spowoduje, iż sytuacja materialna rodziny stanie się dramatyczna. Nadto skarżący staje się zupełnie nie dostrzegającym, że z akt sprawy w sposób jasny wynika, że groźby A. P. (1) wobec M. P. sprowadzały się nie tylko do straszenia, iż zwolni ją z pracy ale również że zawiadomi opiekę społeczną o jej trudnej sytuacji finansowej w następstwie czego zostanie jej odebrane dziecko, że wystawi jej „wilczy bilet” co spowoduje, że nigdzie nie znajdzie zatrudnienia oraz że oskarży ją o zdefraudowanie pieniędzy ze sklepu. Sąd Okręgowy nie podzielił również zapatrywania skarżącego, że stan obawy u pozwanej ustał najpóźniej z dniem zawarcia umowy pożyczki w dniu 22 października 2013 r., a nie jak przyjął Sąd I instancji z dniem złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W ocenie Sądu Odwoławczego, aby właściwie ocenić w jakiej dacie doszło do ustania stanu obawy u pozwanej należy wnikliwie przeanalizować treść gróźb wypowiedzianych przez A. P. (1) wobec M. P.. Mając na uwadze, iż A. P. (1) groziła pozwanej, że ją zwolni, że zawiadomi opiekę społeczną o jej trudnej sytuacji finansowej w następstwie czego zostanie jej odebrane dziecko, że wystawi jej „wilczy bilet” co spowoduje, że nigdzie nie znajdzie zatrudnienia oraz że oskarży ją o zdefraudowanie pieniędzy ze sklepu przyjmując należy, że absolutnie błędne jest twierdzenie skarżącego, iż stan obawy u pozwanej ustał z dniem 22 października 2013 r. to jest dniem zawarcia umowy pożyczki. Podkreślić należy, iż po dniu zawarcia umowy pozwana nadal pracowała u A. P. (1) i dopiero z dniem 31 marca 2016 r. wymieniona wypowiedziała M. P. umowę o pracę. Powyższe sprawiało, iż pozwana będąc w trudnym położeniu życiowym cały czas miała stały kontakt z A. P. (1), która za pośrednictwem gróźb mogła nadal wpływać na jej postępowanie. Dopiero, jak słusznie przyjął Sąd I instancji, złożenie przez pozwaną zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez A. P. (1) wskazywało bezspornie, że stan obawy, iż wymieniona zrealizuje swoje groźby ustał w świadomości M. P., choć sama pozwana podała że jej obawy ustały z chwilą śmierci A. P. (1). Dlatego też, w przekonaniu Sądu II instancji, Sąd Rejonowy w Sieradzu w pełni zasadnie przyjął, iż stan obawy u pozwanej ustał z momentem złożenia zawiadomienia o przestępstwa. Skutkiem powyższego Sąd I instancji nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych i słusznie przyjął, że w niniejszej sprawie nie doszło

do uchybienia rocznemu terminowi na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia złożonego pod wpływem groźby, gdyż w dniu 15 czerwca 2016 r. M. P. skierowała do (...) w K. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 22 października 2013 r. o zawarciu umowy pożyczki powołując się na to, że w chwili podpisywania umowy działała pod wpływem groźby ze strony pracodawczyni. Tym samym Sąd I instancji wbrew sugestii skarżącego nie uchybił treści normy prawa materialnego wyrażonej w art. 88 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

Chybiony okazał się także podniesiony przez pełnomocnika strony powodowej zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 87 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię przepisów polegającą na uznaniu, iż zachowanie A. P. (1) przejawiające się w informowaniu pozwanej, iż zawiadomi o jej trudnej sytuacji finansowej opiekę społeczną oraz że zwolni ją z pracy stanowiło groźbę bezprawną podczas gdy wskazanemu zachowaniu nie sposób przypisać przesłanki bezprawności. Przypomnieć w tym miejscu należy, że przez groźbę bezprawną należy rozumieć zapowiedź zachowania zabronionego przez ustawę (np. popełnienia przestępstwa) lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego (por. wyr. Sądu Najwyższego z 18.2.1970 r., I CR 571/69, OSN 1971, Nr 2, poz. 27; wyr. Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 25.10.2016 r., I ACa 1332/16, L.; wyr. z 10.10.2002 r., I PKN 439/01, PP 2003, Nr 4, s. 37). Bezprawna groźba, by mogła być uznana za prawnie relewantną, musi być poważna. Jako poważną określa się groźbę, która jest jednocześnie doniosła oraz realna (zob. wyr. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 3.6.2015 r., I ACa 152/15, L.). Istotne jest natomiast to, by rodzaj niebezpieczeństwa zapowiedziany w groźbie nie był nieznaczny czy wręcz błahy (np. drobna przykrość, afront towarzyski itp.). Przenosząc powyższe na kanwę przedmiotowej sprawy podnieść należy, że A. P. (1) groziła M. P., iż zawiadomi o jej trudnej sytuacji finansowej opiekę społeczną co spowoduje odebranie dziecka, że zwolni ją z pracy i wystawi „wilczy bilet” oraz że oskarży pozwaną o to, że zdefraudowała pieniądze z jej sklepu. Takie zachowania bezspornie uznać należy, nie tylko za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ale również są one również sprzeczne z ustawą. W doktrynie powszechnie przyjmuje się, że dla zastosowania art. 87 k.c. konieczne jest zaistnienie zależności kauzalnej między groźbą a oświadczeniem woli. W takim ujęciu fakt złożenia oświadczenia woli musi stanowić skutek groźby i wywołanego nią stanu zagrożenia osoby, która to oświadczenie złożyła. Jak zeznała sama pozwana zgodziła się na zawarcie umów ze strachu, że na skutek ubóstwa spowodowanego utratą pracy, straci opiekę nad dzieckiem. Zachodzi zatem zależność kauzalna pomiędzy złożeniem przez nią oświadczeń woli, a groźbą osoby trzeciej. Wobec powyższego oświadczenie o zawarciu umowy, której dotyczy niniejszy pozew zostało złożone pod wpływem bezprawnej groźby osoby trzeciej w rozumieniu art. 87 k.c.

Nietrafiony okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne i nazbyt powierzchowne wskazanie okoliczności, która Sąd uznał za udowodnione. Wbrew wywodom skarżącego pisemne motywy kwestionowanego wyroku pozwalają na odtworzenie rozumowania, które doprowadziło Sąd Rejonowy do wniosków ujętych w sentencji rozstrzygnięcia. Nie zawiera ono luk w zakresie elementów istotnych z punktu widzenia art. 328 § 2 k.p.c., co uniemożliwiłoby dokonanie kontroli orzeczenia, a tylko w takim wypadku można mówić o naruszeniu przywołanej regulacji. Brzmienie art. 328 § 2 k.p.c. przekonuje, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych orzeczenia koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy, muszą być poczynione ustalenia faktyczne. Ustalenia te winny odpowiadać postulatowi jasności i kategoryczności. W uzasadnieniu musi też znaleźć odzwierciedlenie dokonany przez sąd wybór podstawy prawnej oceny przedmiotu postępowania, ustalenie znaczenia wybranych przepisów w drodze wykładni oraz proces subsumcji okoliczności faktycznych pod owe normy prawne. Odwołując się do treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie można przyjąć, by nie ujęto w nim któregoś z tak opisanych elementów wymaganych ustawą. Wszak Sąd Rejonowy przedstawił ustalony w toku postępowania stan faktyczny i wskazał dowody, na których się oparł oraz którym odmówił wiary i dlaczego. Podkreślenia wymaga, że postępowanie dowodowe skupiało się w rozpoznawanej sprawie na zeznaniach pozwanej, relacjach świadków oraz dokumentach uwzględnionych przez Sąd Rejonowy. Sąd I instancji jednoznacznie i wyczerpująco przedstawił z jakich względów przyznał walor wiarygodności wersji zdarzeń zaprezentowanej przez M. P., jakiej części zeznań świadków S. P., S. G. oraz K. W. dał wiarę i z jakich względów oraz dlaczego odmówił wiarygodności innym dowodom. Wreszcie prawidłowo zidentyfikowano w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia podstawę materialnoprawną żądania powoda i w jej kontekście wyjaśniono przyczyny, dla których uznano, iż ustalone okoliczności faktyczne nie poddają się subsumcji pod przyjętą podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania. W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jawi się jako chybiony.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pełnomocnika Syndyka Masy Upadłości (...) - (...) w upadłości, z siedzibą w K. jako pozbawioną podstaw.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i 391 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda Syndyka Masy Upadłości (...) w K. na rzecz M. P. kwotę 1.476 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość wynagrodzenia ustalono na podstawie § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016, poz. 1714)., w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.